

Magdalena Gajderowicz*

Przekaz prawdy historycznej o obozach koncentracyjnych jako element wychowania patriotycznego

Transmitting the Truth about Concentration Camps as an Element of Patriotic Education

Abstract: The existence of concentration camps, places marked by human death and suffering, is one of the darkest chapters in the history of Poland and of the world. While it was Germans who established concentration camps in different parts of Europe, the designation “Polish death camps” seems constantly to return in the media. This expression is unacceptable and usually sparks scandal. In the face of such misinformation, refuting lies and disseminating the truth is an obvious necessity. Broad education efforts are needed. The article distinguishes three areas in which historical knowledge should and can be transmitted, namely: in the home, at school, and in the former concentration camps as memorial sites. Education on all of these levels guarantees that distortions regarding the Polish nation will be avoided (at least in Polish society), which is the least we can do within the framework of patriotic education. It seems indispensable to bring up the subject, as it may inspire people to reflect on their values and make them more empathic.

Keywords: memory education, death camps, school education

W ostatnich latach można zauważyć, że coraz częściej dochodzi do przekłamań związanych z historią drugiej wojny światowej. Mowa tu w szczególności

* Magdalena Gajderowicz – mgr, doktorantka w Instytucie Pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, magdalenka350@gmail.com.

o obozach koncentracyjnych, które często są określane przez zagraniczne media jako „polskie”. W obliczu tych zjawisk prowadzone są dyskusje, czy rzeczywiście określenie to powinno być piętnowane? Gdzie leży istota problemu? A także szerzej: czy wiedza o niemieckich obozach zagłady, umiejscowionych na terenie naszego kraju, powinna być propagowana i jeśli tak, to gdzie i w jaki sposób? Wszystkie te zagadnienia można oprzeć o refleksję kierującą się w stronę wychowania patriotycznego. Podjęcie tych problemów jest przedmiotem i celem niniejszego artykułu.

W *Słowniku języka polskiego* znajdujemy informację, iż patriotyzm to „miłość ojczyzny i własnego narodu, połączona z gotowością ofiar dla nich”¹. I o ile w odniesieniu do przeszłości (kiedy okazji do udowodnienia swojego zaangażowania na rzecz ojczyzny było dużo) dość łatwo można wskazać postawy patriotyczne, o tyle obecnie zdefiniowanie, czym w istocie jest patriotyzm oraz wychowanie w tym duchu, stanowi pewne wyzwanie.

Aldona Molesztak w swoich rozważaniach zawartych w artykule *Wychowanie patriotyczne z perspektywy wartości* zauważa, że wychowanie patriotyczne powinno oscylować wokół kształtowania postawy miłości do własnego kraju, a także postawy przywiązania do „dorobku materialnego i kulturalnego, poczucia wspólnoty językowej i kulturowej oraz ponoszenia ofiar w obronie ziemi ojczyстей”². I w istocie refleksja autorki poszerza definicję słownikową o ważne elementy. Z kolei Ryszard Błachnio zauważa, że wychowaniu patriotycznemu powinno towarzyszyć również wychowanie moralne³, z czym również trudno się nie zgodzić.

Samo wychowanie patriotyczne odgrywa niezwykle istotną rolę w sensie społecznym, bowiem kształtowanie postawy umiłowania ojczyzny i poczucia wspólnoty narodowościowej przynosi korzyści zarówno jednostkom, jak i całemu społeczeństwu.

Jak jednak w powyższe rozważania wpisuje się tematyka obozów koncentracyjnych? Wbrew pozorom te dwa zagadnienia są ze sobą ściśle powiązane, ale

- 1 *Słownik języka polskiego*, oprac. L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol i in., Warszawa 2016, s. 626.
- 2 A. Molesztak, *Wychowanie patriotyczne z perspektywy wartości*, w: *Wychowanie patriotyczne młodzieży*, Bydgoszcz 1995, s. 185.
- 3 R. Błachnio, *Zagadnienia normy i szczęścia w wychowaniu patriotycznym*, *Wychowanie patriotyczne młodzieży*, Bydgoszcz 1995, s. 85.

zanim postaram się to przybliżyć, pragnę zwrócić się w kierunku przekłamań, jakie mają miejsce coraz częściej. Mowa tu rzecz jasna o przymiotniku „polskie” zamiast „niemieckie” obozy koncentracyjne.

24 listopada 2008 r. w niemieckim dzienniku „Die Welt” pojawiło się określenie „polski obóz koncentracyjny” w odniesieniu do Majdanka. Do podobnych przekłamań w niemieckiej prasie dochodziło tylko w samym 2008 r. kilkakrotnie. Sytuacje te były usprawiedliwiane niewiedzą⁴.

Rok później Niemiecka Agencja Prasowa DPA określiła obóz w Trawnikach mianem „polskiego”. Sprawę sprostowano dopiero po interwencji strony polskiej. Tym razem tłumaczono się pośpiechem⁵. Ta sama instytucja powtórzyła swój błąd kilka lat później, dokładnie w 2013 r., tym razem jednak odnosząc się do Sobiboru⁶.

W kwietniu 2009 r. w dwóch amerykańskich sieciach telewizyjnych ABC News i CBS News z ust reporterki Diane Alvair padło sformułowanie: „polskie nazistowskie obozy śmierci” oraz „obóz śmierci w Treblince w Polsce”, bez wyjaśnienia, że mowa o obozach zakładanych przez Trzecią Rzeszę⁷.

W 2013 r. włoska agencja ANSA nazwała Auschwitz-Birkenau „obozem polskim”⁸. Pomimo interwencji strony polskiej, w 2017 r., ta sama instytucja

- 4 „Polski obóz koncentracyjny” w niemieckiej prasie, <https://www.wprost.pl/145392/Polski-oboz-koncentracyjny-w-niemieckiej-prasie>, dostęp: 24.03.2017; P. Jendroszczyk, P. Zychowicz, „Die Welt” o „polskim obozie”, <http://www.rp.pl/arttykul/224405--Die-Welt--o--polskim-obozie-.html#ap-1>, dostęp: 24.03.2017.
- 5 P. Jendroszczyk, P. Zychowicz, Niemcy piszą o „polskim obozie”, <http://www.rp.pl/arttykul/279516-Niemcy-pisza-o--polskim-obozie-.html#ap-1>, dostęp: 24.03.2017.
- 6 S. Sieradzki, Niemieckie zakłamywanie historii trwa w najlepsze. Największa tamtejsza agencja prasowa użyła sformułowania „polski obóz zagłady”. Już powtórzyły je inne gazety, <http://wpolityce.pl/polityka/151234-niemieckie-zaklamywanie-historii-trwa-w-najlepsze-najwieksza-tamtejsza-agencja-prasowa-uzyla-sformulowania-polski-oboz-zaglady-juz-powtorzyly-je-inne-gazety>, dostęp: 24.03.2017.
- 7 ABC News i CBS News o „polskich obozach”, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,6512104,ABC_News_i_CBS_News_o__polskich_obozach_.html, dostęp: 24.03.2017; Amerykańscy dziennikarze o „polskich obozach”, <http://stary.naszdziennik.pl/index.php?typ=sw&dat=20090418&id=sw23.txt>, dostęp: 24.03.2017.
- 8 „Lager polacco”: włoska agencja ANSA robi z Auschwitz „polski obóz”. To samo pisała 6 lat temu. Skandaliczna głupota czy prowokacja?, <http://wpolityce.pl/polityka/169075-lager-polacco-wloska-agencja-ansa-robi-z-auschwitz-polski-oboz-to-samo-pisala-6-lat-temu-skandaliczna-glupota-czy-prowokacja>, dostęp: 24.03.2017.

ponownie użyła określenia „polski obóz zagłady”. Sprawa wydała się jeszcze bardziej bulwersująca, kiedy okazało się, że po raz kolejny odniesiono się do Auschwitz⁹.

Media szczególnie wrzały, gdy niestosownego określenia „polski obóz śmierci” użył w swoim przemówieniu ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych – Barack Obama, podczas uroczystości przyznania prezydenckiego Medalu Wolności Janowi Karskiemu, 29 maja 2012 roku¹⁰.

Powyżej opisane sytuacje są niestety tylko przykładami. Lista tego typu błędów jest dużo dłuższa. Pomimo każdorazowej reakcji strony polskiej, co chwilę znów wybucha skandal, ponieważ ponownie w świecie mediów wykazano się niekompetencją bądź ignorancją. Można próbować doszukiwać się przyczyn takiego stanu rzeczy, lecz nie to jest przedmiotem niniejszych rozważań. Istotę stanowi fakt, że określenie „polskie” w odniesieniu do obozów zagłady jest kłamstwem i stanowi poważne zagrożenie dla prawdy historycznej, stawiając naród polski w roli oprawców, a nie zgodnie z rzeczywistością ofiar. Jest to kwestia niezwykle istotna, ponieważ tego typu błędy oczerniają naszych przodków, pociągając ich do odpowiedzialności za czyny, których nigdy nie popełnili. Usytuowanie geograficzne nie jest absolutnie usprawiedliwieniem tego typu błędów, gdyż jak wiadomo, Polska nie była bynajmniej jedynym krajem, na terenie którego naród niemiecki tworzył obozy zagłady¹¹.

Powyższe rozważania stanowią istotę problemu omawianego w niniejszej pracy. Poszerzanie wiedzy o niemieckich obozach koncentracyjnych, powstałych na terenie Polski w okresie drugiej wojny światowej, jest konieczne, ponieważ tylko edukacja jest gwarancją ciągłości prawdy o historii. Ponadto popularyzacja wiedzy w omawianym zakresie wpisuje się w nurt wychowania patriotycznego. Powołując się na przytaczane wcześniej definicje wychowania

- 9 *Po interwencji PAP agencja ANSA usunęła termin „polski obóz zagłady”*, <http://www.tvp.info/28648123/po-interwencji-pap-agencja-ansa-usunela-termin-polski-oboz-zaglady>, dostęp: 24.03.2017.
- 10 *Fatalne słowa Obamy: polski obóz śmierci*, <http://www.tvp.info/7515404/swiat/fatalne-slowa-obamy-polski-oboz-smierci/>, dostęp: 24.03.2017; *Skandaliczna wpadka Baracka Obamy: „polski obóz śmierci”*, <http://www.rmfm24.pl/fakty/swiat/news-skandaliczna-wpadka-baracka-obamy-polski-oboz-smierci,nId,609089>, dostęp: 24.03.2017.
- 11 J. Kosiński, *Niemieckie obozy koncentracyjne i ich filie*, Stephanskirchen 1999.

patriotycznego – słownikową oraz autorstwa Aldony Molesztak – wychowanie to sprowadza się także do gotowości oddania się, a nawet złożenia ofiary za ojczyznę. Na szczęście obecne czasy nie wymagają aż tak dużego poświęcenia. Dlatego też dbałość o prawdę historyczną, dociekanie jej oraz pamięć o poległych, a także oczyszczanie przekazu z zakłamań w zupełności w dzisiejszych czasach wystarczą. I niewątpliwie zachęcanie do tego typu postaw jest elementem wychowania patriotycznego.

Ważne jest też to, że wychowanie to nie musi i nie powinno odnosić się tylko do młodzieży, chociaż jest to w dużej mierze grupa, do której tego typu treści kieruje się najczęściej. Niemniej odbiorcami mogą i powinny być także osoby dorosłe.

Wiedza dotycząca genezy i funkcjonowania obozów koncentracyjnych może być poszerzana na różnych płaszczyznach i w wieloraki sposób. Najogólniej jednak można wskazać trzy środowiska, które mogą przekazywać informacje na ten temat. Są to: rodzina, szkoła i miejsca pamięci.

Pierwszym źródłem zdobywania informacji jest dom rodzinny. Niezwykle ważne jest, aby rodzice uświadamiali swoje dzieci w tematach wartości i norm przez siebie wyznawanych. Wychowanie w duchu patriotyzmu jest także obowiązkiem odpowiedzialnych rodziców. Poruszanie tematu drugiej wojny światowej, w tym tematyki obozowej, na pewno nie należy do zadań łatwych, ale z pewnością nie powinno to zniechęcać rodziców do zadania sobie tego trudu. W jaki sposób można podjąć ten problem na gruncie domowym? Przede wszystkim to rodzice muszą ocenić, czy ich dziecko jest już emocjonalnie gotowe do zmierzenia się z tak trudnym tematem. Wybranie odpowiedniego momentu jest w tym wypadku kluczowe, bowiem zbyt wczesne zetknięcie się z okrucieństwem świata obozowego może skutkować lękiem, apatią czy też ucieczką od tematu, a wzbudzenie takich uczuć i emocji jest wysoce niepożądane.

Gdy ocenimy, iż dziecko jest już na tyle dojrzałe emocjonalnie, aby zmierzyć się z tematem zagłady, rodzice czy też inni bliscy młodego człowieka mogą go zachęcić do lektury prac o tematyce obozowej. Istotna jest tutaj późniejsza dyskusja, podczas której można zapytać dziecko o refleksję bądź wyjaśnić kwestie niezrozumiałe. Rozmowa jest niezwykle ważnym elementem zdobywania wiedzy. Z pewnością nie można zostawić młodego człowieka, który pierwszy raz dotknął tematyki obozowej, samego. Zadaniem rodzica jest przeprowadzenie wychowanka przez ten okrutny świat, aby zdobyta wiedza ubogaciła, a nie zniszczyła odbiorcę.

Podjęcie refleksji na gruncie domowym doskonale uzupełniałoby nauczanie szkolne. Oczywiście jest, że zarówno poprzez treści, które są kierowane do uczniów, jak i własną postawę pedagoga mają bardzo duże możliwości wpływania na młodego człowieka. Aby jednak proces nauczania o historii obozowej był efektywny, ważne jest przestrzeganie kilku zasad.

Sławomir Maślikowski w tekście *Auschwitz i Holokaust – edukacja szkolna czy pozaszkolna* bardzo wyraźnie podkreśla to, co jest wiedzą na ogół dobrze znaną, że zbyt mała liczba godzin historii, przede wszystkim najnowszej uniemożliwia zdobywanie wiedzy¹². Dlatego też istotna jest współpraca pomiędzy całym gronem pedagogicznym. Tematyka obozowa jest obszarem, który można poruszyć zarówno podczas zajęć z historii, jak i języka polskiego, godziny wychowawczej, a nawet religii. Podjęcie tego trudu mogłoby zaowocować pełnym obrazem, ukazującym problem z punktu widzenia różnych nauk, co z pewnością byłoby niezwykle owocne dla młodych ludzi.

Niezwykle istotne jest także przygotowanie i wiedza nauczyciela prowadzącego zajęcia. Jak zauważa Monika Szablowska-Zaręba: „najważniejsze jest to, aby przede wszystkim swoją postawą oraz wiedzą nauczyciel wskazał uczniom, jak ważne jest to wydarzenie. W dużej mierze właśnie od jego postawy zależy przebieg lekcji oraz jej wpływ na postawę ucznia wobec podjętego zagadnienia”¹³. Jeśli nauczyciel podejmie się zapoznania uczniów z tematem, absolutnie niedopuszczalne jest, aby w wyniku jego zaniedbania i niewiedzy grupa została wprowadzona w błąd dotyczący wydarzeń historycznych. Oczekujemy od młodzieży szacunku do miejsc pamięci, więc jako wzory, sami winniśmy ten szacunek okazać, między innymi właśnie poprzez rzetelne zapoznanie się z tematem.

Następnym krokiem jest dobór form i metod pracy. Wybór jest dość duży. Nauczyciel może bowiem, oprócz standardowego wykładu, skorzystać z pomocy takich jak materiały źródłowe pisane czy też materiały audio i video. Ważne jest, aby przy poruszaniu tej tematyki dobrać odpowiednio treści i język do wieku i wrażliwości uczniów. Z pewnością stanowi to wyzwanie dla nauczycieli, gdyż

- 12 S. Maślikowski, *Auschwitz i Holokaust – edukacja szkolna czy pozaszkolna?*, w: *Auschwitz i Holokaust. Dylematy i wyzwania polskiej edukacji*, red. P. Trojański, Oświęcim 2008, s. 106–107.
- 13 M. Szablowska-Zaręba, *Nauczanie o Holokauście na lekcjach języka polskiego na III i IV poziomie – uwagi i propozycje metodyczne*, w: *Auschwitz i Holokaust. Edukacja w szkole i miejscu pamięci*, red. P. Trojański, Oświęcim 2014, s. 88.

dojrzałość wychowanków może być na bardzo różnym poziomie. Szczególnie należy zwrócić uwagę na osoby wrażliwsze. Absolutnie nie można zostawić ucznia samego z nowo zdobytą wiedzą, szczególnie gdy nauczyciel obserwuje, że zetknięcie z tematem jest dla niego trudne.

W zdobywaniu wiedzy na temat obozów koncentracyjnych doskonałym uzupełnieniem nauczania szkolnego i refleksji na gruncie domowym jest wizyta w muzeum upamiętniającym ofiary reżimu nazistowskiego. Wychowanie i edukacja, będące wynikiem wizyty w byłym miejscu pamięci, określane są mianem pedagogiki pamięci. Tomasz Kranz w następujący sposób opisuje tę formę nauczania:

Edukację historyczną w miejscach pamięci zdefiniowano [...] jako proces poznawczy odbywający się w autentycznym miejscu historycznym, łączący poznawanie historii z autorefleksją egzystencjalną. W podejściu tym akcentuje się konieczność tworzenia odniesień między spostrzeżeniami dotyczącymi osadzonych w przeszłości problemów historycznych (wydarzeń, biografii itp.) a sferą własnych odczuć, doświadczeń i poglądów¹⁴.

Pedagogikę pamięci charakteryzuje: epizodyczność, samokształcenie oraz afektywność. Pierwsza z przytoczonych cech odnosi się do faktu, iż wizyta taka często jest aktem jednorazowym. Nawet jeśli młodzież bierze udział w dłuższym programie czy też warsztatach, to i tak ma to charakter tymczasowy, czyli nie jest tu zachowana ciągłość, z jaką mamy do czynienia w przypadku edukacji szkolnej. Epizodyczność ta narzuca wiele ograniczeń, szczególnie w zakresie możliwości wpływania na odbiorcę treści¹⁵.

Samokształcenie odnosi się do aktywnej postawy odbiorcy oraz do faktu, iż w pedagogice pamięci jest położony większy nacisk na uczenie się niż nauczanie. Założenie polega na tym, iż to uczniowie poszukują odpowiedzi na postawione im pytania. Dążąc do zaspokojenia ciekawości, uczą się¹⁶.

14 T. Kranz, *Edukacja historyczna w miejscach pamięci. Zarys problematyki*, Lublin 2009, s. 63.

15 M. Zaborski, *Pedagogika pamięci – uciążliwy obowiązek czy szansa edukacji?*, w: *Szkoły, nauczyciele, uczniowie. Dyskusja o programie, metodzie, uczeniu się w Europie*, red. T. Gumuła, T. Dyrda, Radom 2004, s. 79.

16 Tamże.

Afektywność z kolei polega na wykorzystaniu emocji, jakie towarzyszą tematyce. Koniecznym jest jednak podkreślenie, że nie chodzi tu o potocznie rozumiane straszenie czy tym bardziej manipulację. Mowa bardziej o rozsądnym gospodarowaniu i wykorzystaniu uczuć towarzyszącym uczniom, dzięki czemu osiągnięte zostaną postawione uprzednio cele i założenia¹⁷.

Omawiając edukację w zakresie historii i funkcjonowania obozów koncentracyjnych, warto zaznaczyć, że wszystkie trzy omówione środowiska, czyli dom rodzinny, szkoła i konkretne miejsce pamięci, powinny się nawzajem przenikać i uzupełniać. Ponadto współpraca ta zwiększa efektywność uczenia się, w istocie może więc dla młodego człowieka stać się odnośnikiem do wychowania patriotycznego. Jeśli wychowanek widzi zaangażowanie w propagowanie wiedzy o obozach w przypadku każdego z wymienionych podmiotów, to zwiększa się w nim przekonanie, iż wiedza ta jest potrzebna i ważna.

W świetle powyższych rozważań, można się pokusić o jeszcze wnikliwsze pytania: po co w ogóle podejmować działania edukacyjne i wychowawcze w obrębie tematyki obozowej? Czy w istocie dotykanie tego tematu sprawi, iż młody człowiek stanie się patriotą?

Z pewnością zapoznanie się z omawianą tematyką sprzyja refleksyjności, która jest potrzebna i istotna. Robert Szuchta w jednym z artykułów odnosi się do Holocaustu, jednakże wnioski, które wysnuwa, są wyjątkowo trafne także w odniesieniu do ofiar innych narodowości niż żydowska.

Analiza i interpretacja Holocaustu stawia ucznia przed koniecznością rozważenia problemów kształtujących jego postawę światopoglądową i społeczną. Dlatego uczenie się o tym wydarzeniu powinno koncentrować się wokół trzech zasadniczych zagadnień: Dlaczego to było możliwe? Jak do tego doszło? Co możemy zrobić, aby się to nigdy nie powtórzyło?¹⁸

Poruszenie tematu Zagłady, wraz z odpowiednim nastawieniem, ukierunkowanym na poszukiwanie odpowiedzi na powyżej przytoczone pytania, skłania ku wspomnianej już refleksyjności. Podjęcie takiego wyzwania niewątpliwie jest trudne, ale przy odpowiednim nastawieniu może być niezwykle owocne.

17 Tamże.

18 R. Szuchta, *Holokaust jako konieczny temat nauczania w polskich szkołach*, w: *Holokaust lekcja historii. Zagłada Żydów w edukacji szkolnej*, red. J. Chrobaczyński, P. Trojański, Kraków 2004, s. 141.

Jedną z podstawowych wartości, jakie może wnieść podjęcie rozważań nad tematyką obozową, jest lekcja empatii. Wobec ogromu cierpienia, jaki dokonał się w okresie drugiej wojny światowej, szczególnie w obozach koncentracyjnych, nie można przejść obojętnie. Zagłębienie się w temat jest zatem doskonałą okazją do podjęcia refleksji nad losem ludzi, którzy przecież mieli takie same marzenia i pragnienia jak żyjący współcześnie. Pobudzenie współczucia do drugiego człowieka, nawet jeśli żył on kilkadziesiąt lat wcześniej, może stać się doskonałą okazją do zwrócenia się w kierunku cierpiących dziś. Konfrontacja z przeszłością jest bowiem w pewnym sensie „spotkaniem” z człowiekiem cierpiącym i uwrażliwieniem na jego los. Podejmując taką refleksję, trudno przejść obojętnie, także wobec zła i bólu, jakie są obecne w świecie.

Czy zatem młodego człowieka, którego cechuje refleksyjność i wrażliwość, można nazwać patriotą? Można się pokusić tutaj o odpowiedź postawioną w formie pytania: a czy chcielibyśmy mieć kraj pełen osób, które potrafią pochylić się nad problemem innych i nieść im pomoc? Czy między innymi takimi cechami powinien odznaczać się patriotą?

Patrząc szerzej, można również dojść do wniosku, że propagowanie wiedzy historycznej w zakresie drugiej wojny światowej, w tym historii obozów koncentracyjnych, może przynieść korzyści nie tylko indywidualne, ale szersze, bo społeczne. Do podobnych wniosków doszedł Marcin Zaborski, który poszukiwał odpowiedzi na pytanie: czy edukacja w miejscach pamięci powinna ograniczyć się do przekazu faktów, czy też jej rola jest bardziej wymagająca i odnosi się także do zmiany postawy.

Jeśli więc założą [instytucje – M. G.], że chcą ukazywać minione wydarzenia jako swoistą przestrożę dla kolejnych pokoleń, czynią to z zamysłem kształtowania określonych postaw w społeczeństwie, a pośrednio – propagowania pewnych zachowań indywidualnych. Stąd wniosek, że miejsca pamięci nie ograniczają się do przekazywania rzetelnej wiedzy, ale podejmują wyzwanie kształtowania postaw moralnych. Celem przestaje być zatem tylko i wyłącznie edukacja, obejmująca przybliżanie odbiorcy wydarzeń historycznych. Staje się nim również proces, który nazwiemy kształceniem społeczno-politycznym czy też edukacją obywatelską¹⁹.

19 M. Zaborski, *Pedagogika pamięci – uciążliwy obowiązek czy szansa edukacji?*, s. 83–84.

Powyższa refleksja, zdaje się doskonale wpisywać w kontekst niniejszej pracy, traktującej o wychowaniu patriotycznym opartym między innymi na przekazie prawdy historycznej na temat niemieckich obozów koncentracyjnych. W istocie bowiem szerzenie tej wiedzy, może i powinno przyczyniać się do pozytywnej zmiany postawy odbiorców. Z pewnością podjęcie tego zadania jest wymagające. Wokół edukacji w zakresie omawianym w niniejszym artykule pojawia się wiele pytań i problemów, jednakże nie może to zniechęcać do podjęcia tego trudu. Zakończeniem powyższych rozważań niech będzie cytat z artykułu Agnieszki Kani, która podjęła refleksję na temat złożoności problemów, jakie nawarstwiają się przy omawianiu tematyki Zagłady:

Czy uda nam się poprowadzić prawdziwy i odpowiedzialny dialog o wartościach, wsparty rzetelną wiedzą i nasycony osobistym zaangażowaniem, które tak pociąga młodych ludzi? Czy zdołamy rzucić wieniec zielony / na grób wykopany w powietrzu...? Musimy próbować²⁰.

Streszczenie: Istnienie obozów koncentracyjnych jest jedną z mroczniejszych kart w historii nie tylko Polski, ale i świata. Miejsca te są naznaczone ludzką śmiercią i cierpieniem. Pomimo że powstawały w różnych częściach Europy, a ich inicjatorami był naród niemiecki, to w mediach co pewien czas pojawia się określenie „polskie obozy”. Fraza ta jest niedopuszczalna, a jej pojawienie się najczęściej skutkuje skandalem. W obliczu tych przekłamań oczywistym staje się, że negowanie tego kłamstwa, a także popularyzowanie prawdy jest konieczne. Dlatego też ważne jest podjęcie działań edukacyjnych w możliwie najszerszym zakresie. W artykule wyróżniono trzy przestrzenie, na terenie których można i powinno się poszerzać wiedzę historyczną w omawianym zakresie. Są to: dom rodzinny, szkoła i konkretne miejsca pamięci umiejscowione na terenie byłych obozów koncentracyjnych. Edukacja na wszystkich powyżej wymienionych płaszczyznach gwarantuje uniknięcie (przynajmniej w społeczeństwie polskim) przekłamań dotyczących naszego narodu, co z kolei jest absolutnym minimum, jakie możemy zrobić w kierunku wychowania patriotycznego. Zetknięcie z ową tematyką może skutkować podjęciem refleksji nad własnym systemem wartości, a także wzbudzić w odbiorcy empatię, stąd podjęcie tego zagadnienia zdaje się być kwestią konieczną.

Słowa kluczowe: pedagogika pamięci, obozy zagłady, edukacja szkolna

20 A. Kania, *Nauczanie o Auschwitz i Holokauście w kontekście programu wychowawczego szkoły*, w: *Aushwitz i Holokaust. Dylematy i wyzwania polskiej edukacji*, red. P. Trojański, Oświęcim 2008, s. 104.

Bibliografia

- ABC News i CBS News o „polskich obozach”, http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,6512104,ABC_News_i_CBS_News_o__polskich_obozach_.html, dostęp: 24.03.2017; Amerykańscy dziennikarze o „polskich obozach”, <http://stary.naszdziennik.pl/index.php?typ=sw&dat=20090418&id=sw23.txt>, dostęp: 24.03.2017.
- Błachnio R., *Zagadnienia normy i szczęścia w wychowaniu patriotycznym, Wychowanie patriotyczne młodzieży*, Bydgoszcz 1995.
- Fatalne słowa Obamy: polski obóz śmierci, <http://www.tvp.info/7515404/swiat/fatalne-slowa-obamy-polski-oboz-smierci/>, dostęp: 24.03.2017; Skandaliczna wpadka Baracka Obamy: „polski obóz śmierci”, <http://www.rmfm24.pl/fakty/swiat/news-skandaliczna-wpadka-baracka-obamy-polski-oboz-smierci,nId,609089>, dostęp: 24.03.2017.
- Jendroszczyk P., P. Zychowicz, Niemcy piszą o „polskim obozie”, <http://www.rp.pl/artykul/279516-Niemcy-pisza-o--polskim-obozie-.html#ap-1>, dostęp: 24.03.2017.
- Kania A., *Nauczanie o Auschwitz i Holokaucie w kontekście programu wychowawczego szkoły*, w: *Auschwitz i Holokaust. Dylematy i wyzwania polskiej edukacji*, red. P. Trojański, Oświęcim 2008.
- Kosiński J., *Niemieckie obozy koncentracyjne i ich filie*, Stephanskirchen 1999.
- Kranz T., *Edukacja historyczna w miejscach pamięci. Zarys problematyki*, Lublin 2009.
- „Lager polacco”: włoska agencja ANSA robi z Auschwitz „polski obóz”. To samo pisała 6 lat temu. Skandaliczna głupota czy prowokacja?, <http://wpolityce.pl/polityka/169075-lager-polacco-wloska-agencja-ansa-robi-z-auschwitz-polski-oboz-to-samo-pisala-6-lat-temu-skandaliczna-glupota-czy-prowokacja>, dostęp: 24.03.2017.
- Maślikowski S., *Auschwitz i Holokaust – edukacja szkolna czy pozaszkolna?*, w: *Auschwitz i Holokaust. Dylematy i wyzwania polskiej edukacji*, red. P. Trojański, Oświęcim 2008.
- Molesztak A., *Wychowanie patriotyczne z perspektywy wartości*, w: *Wychowanie patriotyczne młodzieży*, Bydgoszcz 1995.
- „Polski obóz koncentracyjny” w niemieckiej prasie, <https://www.wprost.pl/145392/Pol-ski-oboz-koncentracyjny-w-niemieckiej-prasie>, dostęp: 24.03.2017; P. Jendroszczyk, P. Zychowicz, „Die Welt” o „polskim obozie”, <http://www.rp.pl/artykul/224405--Die-Welt--o--polskim-obozie-.html#ap-1>, dostęp: 24.03.2017.
- Po interwencji PAP agencja ANSA usunęła termin „polski obóz zagłady”, <http://www.tvp.info/28648123/po-interwencji-pap-agencja-ansa-usunela-termin-polski-oboz-zaglady>, dostęp: 24.03.2017.
- Sieradzki S., *Niemieckie zakłamywanie historii trwa w najlepsze. Największa tamtejsza agencja prasowa użyła sformułowania „polski obóz zagłady”. Już powtórzyły je inne gazety*, <http://wpolityce.pl/polityka/151234-niemieckie-zaklamywanie-historii-trwa-w-najlepsze-najwieksza-tamtejsza-agencja-prasowa-uzyla-sformulowania-polski-oboz-zaglad-juz-powtorzyly-je-inne-gazety>, dostęp: 24.03.2017.
- Słownik języka polskiego, oprac. L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol i in., Warszawa 2016.

- Szablowska-Zaręba M., *Nauczanie o Holokauście na lekcjach języka polskiego na III i IV poziomie – uwagi i propozycje metodyczne*, w: *Auschwitz i Holokaust. Edukacja w szkole i miejscu pamięci*, red. P. Trojański, Oświęcim 2014.
- Szuchta R., *Holokaust jako konieczny temat nauczania w polskich szkołach*, w: *Holokaust lekcja historii. Zagłada Żydów w edukacji szkolnej*, red. J. Chrobaczyński, P. Trojański, Kraków 2004.
- Zaborski M., *Pedagogika pamięci – uciążliwy obowiązek czy szansa edukacji?*, s. 83–84.
- Zaborski M., *Pedagogika pamięci – uciążliwy obowiązek czy szansa edukacji?*, w: *Szkoły, nauczyciele, uczniowie. Dyskusja o programie, metodzie, uczeniu się w Europie*, red. T. Gumuła, T. Dyrda, Radom 2004.